**MUZYKA 3.06.2020r.**

**Witajcie! Wakacje i koniec roku tuż, tuż.**

 **Bardzo gratuluję tym Uczniom, którzy otrzymują celującą ocenę na świadectwo. Wykazaliście się wzorową pracą, kreatywnością, własnymi pomysłami ciekawymi filmikami zdalnego nauczania z muzyki. Jestem Wam wdzięczna, że wiele osób napisało piosenki. Wszystkim autorom serdecznie dziękuję.**

**W czołówce znalazło się 6 utworów:**

1. **„Wirus” - autor Arkadiusz Lorek z mamą**
2. **„Kwarantanna” – autor Paweł Hebda z rodzimą**

**5. „Zostań w domu” – autor Izabella Hybel z rodziną**

**6. „Wirus”- autor Kacper i Karol Wygoda**

**10. „Trudny czas” – autor Brajan i Alan Mordarski z rodziną**

**16. „Ludzie umieją wciąż żyć” – autor Kacper i Konrad Oleś z rodziną**

 **Po Waszym głosowaniu szkolnym przebojem została piosenka „Kwarantanna”, którą śpiewa się na mel. „Hej sokoły.” Gratulujemy autorom. Oto tekst piosenki, którą się uczymy i gdy to wszystko minie zaśpiewamy.**

**„KWARANTANNA”**

Melodia „Hej sokoły”

Tekst: Ja i moja rodzina

Hej tam gdzieś na Chińskiej ziemi

Straszny wirus się rozplenił

Szybko dotarł do Europy

Poprzez statki, promy, samoloty

Ref.

Hej, Hej kwarantanna

Zostań w domu, to nie żadna hańba

Umyj ręce słuchaj mamy

To wirusa szybciej pokonamy

W domu siedzieć zalecili

Zdalną naukę ogłosili

W łóżkach lekcje odbywamy

Przez Internet wiedzę zdobywamy

Ref.

Już mam dość tego wirusa

I uczenie przez Librusa

Ja do szkoły chcę iść wreszcie

A nie w domu siedzieć jak w areszcie

Ref.

Jak koronawirus padnie

Kwarantanna też upadnie

Wtedy wszyscy się spotkamy

I piosenkę razem zaśpiewany

Ref.

**Wszystkich 20 autorów piosenek proszę by spróbowali swoich sił i nagrali teledysk film ( video) jak śpiewacie z rodziną lub sami.**

Może tym tematem dzisiaj kogo zaciekawię? **Bardzo proszę przeczytajcie.**

 ***Temat dzisiejszej lekcji:* Temat :Czym jest muzyka? Muzyka przyrody.**

Odpowiedzi można poszukać choćby w słowach poety Ludwika Jerzego Kerna:

„Czym jest muzyka? Nie wiem.
Może po prostu niebem z nutami zamiast gwiazd.
Może mostem zaklętym, po którym instrumenty przeprowadzają nas.
Wszystko – jak raz ktoś orzekł – muzyczne ma podłoże, nawet księżyca blask.”

 Pomyślałam, że przedstawię Wam, drodzy Uczniowie, niektóre **dźwięki Przyrody**, w których jest wszystko: **rytm i melodia, refreny, wysokość i tempo, harmonia, i które mogą wyrazić wszystkie emocje**. Przyroda nie lubi jednostajności i bezruchu, zastoju i spokoju. Przyroda lubi różnorodność, cykle w przyrodzie powtarzają się od tysięcy lat. Jest w niej ruch – wieczny ruch – i nieustająca twórczość i ewolucyjny rozwój. Przyroda kieruje się bardzo rozumnymi prawami i zasadami, w których kryje się sens.

 Muzyka, i ta stworzona przez kompozytorów, i ta w Przyrodzie, działa na człowieka w bardzo różny sposób, bo wszystko zależy od słuchującego. Odbierana jest bardzo subiektywnie. Nieraz uspokaja, nieraz inspiruje, nieraz zaskakuje, a gdy trzeba – nawet pobudza do walki, nieraz po prostu tylko jest. Dla każdego jest czymś innym.

 Jest taki moment, w środku **zimy,** gdy zaczyna padać, przy bezwietrznej pogodzie, gęsty śnieg – wielkie, białe płatki spokojnie i cichutko spadają na ziemię, i otulają cały las białą powłoką, pozwalając mu spać zimowym snem (ciekawe, czy śni?). Jest wtedy w lesie słyszalna, a może niesłyszalna, cisza.

 A potem nadchodzi taki czas, gdy **Przyroda budzi się** z tego długiego, spokojnego zimowego snu i staje się jedną, wielką, otwartą **salą koncertową**, w której będzie grać **największa orkiestra świata**, złożona z bardzo wielu ogromnie różniących się od siebie wykonawców nieużywających żadnych instrumentów muzycznych, tylko własne ciało i leśne elementy tworząc piękną, wspaniałą muzykę.

 Las, szczególnie wiosną, najbardziej kojarzy mi się z miłosnymi pieśniami genialnych kompozytorów. A Wam Uczniowie? Odpowiedzcie sobie.

 W lesie nie tylko ptaki tworzą muzykę. **Można usłyszeć również inne zwierzęta**. które kwiczą, ryczą, piszczą, chrząkają i wbrew pozorom, wszystkie te dźwięki harmonizują ze sobą, a wszyscy grajkowie razem tworzą piękną, niepowtarzalną melodię.

 Takie głosy będzie można usłyszeć i jeszcze wiele, wiele innych, układające się w przeróżne melodie, w różnych miejscach – w lesie, na łące, w ogrodzie, nad strumieniem, w górach, na plaży, nad stawem – wszędzie. **To właśnie jest muzyka Natury**.

 **Wiosna, to czas miłości** i tak też, a może przede wszystkim, jest w przyrodzie. Ogrom dźwięków i głosów śmiało można porównać do wspaniałego widowiska światła i kolorów, które niejako stanowią tło dla muzyki lasu. Wiosna, to czas ptasiej orkiestry – dookoła słychać trele, świergoty, piski, gwizdy.

**Akompaniują im … drzewa**. Same nie wydają dźwięków, ale słychać dotykające się gałązki poruszane wiatrem czy też szelest liści. Wiatr jest fantastycznym **koncertmistrzem**

 Innym miejscem, w którym można usłyszeć muzykę Przyrody, lecz całkiem inną od tej leśnej, jest **łąka w czerwcu**, gdy kwitnie ogromna ilość roślin, uśmiechnięte kwiaty ubarwiają niezliczonymi kolorami zieloną, bujną trawę, a nad tym wszystkim latają i fruwają różne **motyle, pszczoły, osy, muchy, żuczki, świerszcze – po prostu owady**, różnej wielkości, rodzaju i … koloru. To one tworzą melodie i grają na łące koncerty. Brzęczą, burczą, grzmią, bzyczą, buczą. Owady nie wydają z siebie głosu, tak jak robią to ssaki, mimo to można je usłyszeć. Każdy owad brzmi inaczej i choć nieraz są natrętne i męczące, to jednak tworzą piękną muzykę.

 Nie zawsze trzeba iść do lasu lub na łąkę, aby usłyszeć muzykę Natury – blisko domu - w ogrodzie, również możemy jej posłuchać. Człowiek lubi otaczać się pięknymi przedmiotami, a ogród z kwitnącymi w nim kwiatami i bujnie rosnącymi warzywami, z krzewami i drzewami ozdobnymi i owocowymi, to piękno z natury (przy mniejszym lub większym udziale człowieka).
Kolorowe i pachnące kwiaty przyciągają, wabią swoimi barwami i zapachami różne owady, które przeważnie szukają pożywienia. A niejako przy okazji, dodatkowo – tworzą muzykę: **brzęczą pszczoły, bzyczą muchy, niekiedy przeleci osa lub szerszeń. Tylko motyle są ciche.** W ogrodzie również wesoło ćwierkają **wróble,** nawołują się **sikorki** ostrzegając całą skrzydlatą brać przed zbliżającym kotem, skrzeczą **sroki** zwołując się, bo właśnie któraś zobaczyła coś ciekawego i godnego sroczej uwagi, **wieczorem – przed zachodem słońca – gwiżdże kos. Ten czarno ubarwiony ptak z połyskliwymi piórkami i pomarańczowym dziobkiem, bardzo lubi naśladować i powtarzać różne dźwięki i można z nim stworzyć duet gwiżdżąc do niego krótkie melodyjki.**

 **Ogród to również scena**, na której trochę mimowolnie, trochę jakby od niechcenia, występują również nasi domowi ulubieńcy i pupile: poszczekuje **pies,** bo pilnuje gospodarstwa – psy potrafią w różny sposób oznajmiać światu swoje istnienie i swoje humory, różnią się nie tylko w pieśniach, ale też w tonach swoich głosów – lub zamiauczy **kot,** bo oczekuje pogłaskania za przyniesioną na próg domu **mysz.**

 **Inne pieśni tworzy w ogrodzie** **woda** – przeważnie cicho szemrze, gdy podlewamy rośliny. Ogrodowe zraszacze pozwalają skomponować tak bardzo różne melodie, że nawadnianie to nie tylko słuchanie muzyki ogrodu, ale także jej tworzenie. W wielu ogrodach można zobaczyć oczka wodne, małe fontanny, źródełka, strumyczki. Wypływająca woda w różny sposób rozbija się o kamienie, o brzegi tworząc przyjemny dla uszu słuchającego szum – muzykę. **W muzyce wody jest życie, radość, spokój, jest też groźba i przestroga.**

Są jeszcze miejsca, których nie przedstawiłam Wam, a które grają swoje melodie. Zapraszam Was Uczniowie w te wszystkie miejsca i w wiele innych, aby wsłuchać się w muzykę Przyrody. **Choć czasem jest to cisza, bo muzyka w Przyrodzie nie zawsze brzmi**. Czasem właśnie **milczy,** lecz w tym milczeniu ukrywa się głęboki sens. Wystarczy jednak wsłuchać się, także sercem i duszą, i wtedy nie tylko będziemy odbiorcami, ale również niejako twórcami, kompozytorami pięknej, szczególnej muzyki Przyrody.

**Johann Wolfgang Goethe** powiedział: „Gdzie słyszysz śpiew, tam śmiało wstąp, tam dobre serca mają. Bo źli ludzie, ach, wierzaj mi, ci nigdy nie śpiewają.”

 Myślę, że można te słowa odnieść do Przyrody i **zachęcić Was byście wybrali się z mamą, tatą rodzeństwem w ulubione Wasze miejsce, gdzie przez chwilę moglibyście usiąść, odpocząć nie rozmawiać i w ciszy wsłuchać się w muzykę Przyrody. Może ktoś z Was będzie „rannym ptaszkiem” i wstanie wcześnie, usiądzie na balkonie popijając ciepłą herbatę wsłucha się….. jak budzi się przyroda ? Może zrobicie sobie „ małą” przerwę przed zbliżającymi się sprawdzianami?**

 **Muzyka Przyrody - to wspaniałe remedium na stres, depresję czy bezsenność. Dźwięki przyrody są jednymi z najkorzystniejszych jakie możemy podarować swojej psychice i swojemu ciału. Są to jedne z najlepiej "przyswajalnych" dźwięków jakie nas otaczają.**

**Miłego słuchania i ciekawego odbioru muzyki Przyrody o różnych porach dnia.**

Pozdrawiam Irena Sewiło